

**Sygn. akt I ACa 142/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. W., W. W. (1) i E. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 585/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) w W. na rzecz powodów A. W.

i W. W. (1) kwoty po 1.800 (tysiąc osiemset) zł i na rzecz powódki E. K. (1) kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 142/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie:

I. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej Vienna Insurance Group w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 85.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej Vienna Insurance Group w W. na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 85.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty;

III. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej Vienna Insurance Group w W. na rzecz powódki E. K. (1) kwotę 85.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty;

IV. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej Vienna Insurance Group w W. na rzecz powódki E. K. (1) kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty;

V. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej Vienna Insurance Group w W. na rzecz powódki E. K. (1) kwotę 4.300,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty

VI. oddalił powództwo w pozostałej części;

VII. zasądził od pozwanego na rzecz powodów A. W., W. W. (1) i E. K. (1) kwoty po 1.864 zł tytułem kosztów procesu;

VIII. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w L. kwotę 14.540 zł tytułem opłaty od pozwu oraz kwotę 765,51 zł tytułem wydatków;

IX. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie od powodów A. W. i W. W. (1) z zasądzonych na ich rzecz świadczeń kwoty po 750 zł i od E. K. (1) kwotę 1.066 zł tytułem opłaty od pozwu;

X. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie od powodów A. W. i W. W. (1) i E. K. (1) z zasądzonych na ich rzecz świadczeń kwoty po 45,03 zł tytułem wydatków.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

A. W., W. W. (1) i E. K. (1) są dziećmi Z. W.. W dniu 28 lipca 2009 roku w miejscowości Z. miał miejsce wypadek drogowy, spowodowany przez M. S., kierującego samochodem osobowym o nr rej. (...). Skutkiem tego wypadku przechodząca przez przejście dla pieszych Z. W. doznała obrażeń ciała, w następstwie których zmarła w dniu 1 sierpnia 2009 roku. Sprawca wypadku posiadał u pozwanego umowę w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów ważną w dniu zdarzenia. A. W., W. W. (1) i E. K. (1) zgłosili pozwanemu żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwotach po 100.000 złotych na rzecz każdego z nich, a nadto powódka zgłosiła żądanie odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci matki. Pozwany decyzjami z dnia 23 grudnia 2009 roku przyznał każdemu z poszkodowanych zadośćuczynienie w kwotach po 15.000 zł, odmawiając zaspokojenia roszczeń w pozostałym zakresie.

Śmierć Z. W. była dla jej dzieci ogromnym przeżyciem. Matka była dla całej rodziny spoiwem, relacje rodzinne były harmonijne, była to zgodna, dobra rodzina. E. K. (1) bezpośrednio po wypadku zajmowała się swoją córką, która odniosła obrażenia w tym samym zdarzeniu. Przy umierającej matce byli jej synowie. Z. W. przed śmiercią była przez 3 dni w szpitalu w stanie krytycznym. Z. W. w dacie wypadku była emerytką, pomagała E. K. (1) w opiece nad córką M.. Z. W. mieszkała z mężem i synem A.. E. K. (1) pracowała w L. na dwie zmiany. W czasie gdy była w pracy jej córką zajmowała się Z. W., która pomagała jej też w pracach domowych. E. K. (1) zarabiała tak mało, że nie mogła sobie pozwolić na zatrudnienie niańki do opieki nad córką. Z. W. zajmowała się wnuczką we wszystkie dni powszednie, w czasie gdy E. K. (1) była w pracy. Z. W. była osobą zdrową i sprawną fizycznie, samodzielną. Do córki i wnuczki przyjeżdżała rowerem. Opiekowała się swoją matką, która jeszcze żyje. Wszystkie uroczystości rodzinne Z. W. spędzała z dziećmi, sama

je przygotowywała. E. K. (1) obecnie nie pracuje, jest na utrzymaniu męża, jej córka M. uczy się w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Po śmierci matki pojawiły się u niej zaburzenia psychiczne, problemy ze snem, brak aktywności, nerwowość. Przez kilka miesięcy po zdarzeniu E. K. (1) reagowała płaczem na każde wspomnienie o matce, dużo czasu spędzała na cmentarzu, trudno było z nią nawiązać kontakt. Córka E. K. (1) po wypadku stała się nerwowa, ma problemy ze snem, co przysparza dodatkowych cierpień jej matce. Cały ciężar finansowy utrzymania rodziny spoczywa od dnia wypadku na mężu E. K. (1). Z. W. pomagała także finansowo córce E. K. (1). Wszystkie dzieci po śmierci Z. W. ograniczyły kontakty towarzyskie, spędzają święta oddzielnie. A. W. mieszka obecnie z ojcem, który wymaga pomocy

i wsparcia. Ma żonę i dzieci. Z. W. opiekowała się także dziećmi synów, kiedy były młodsze. A. W. jest zawodowym kierowcą, po śmierci matki miał problemy z wykonywaniem zawodu z powodu stresu i przygnębienia, unikał kontaktów z ludźmi, izolował się od rodziny, często chodził na cmentarz.

U W. W. (1) po śmierci matki pojawiły się problemy ze snem, skupieniem uwagi, nadciśnienie. Odwiedza grób matki przynajmniej raz

w tygodniu. Żona W. W. (1) po śmierci Z. W. straciła pracę. E. K. (1) rozwiązała stosunek pracy z dniem 31 stycznia 2010 roku

za porozumieniem stron. Decyzję taką podjęła z uwagi na konieczność zapewnienia opieki nad córką.

E. K. (1) poniosła koszty pogrzebu Z. W. w tym koszt wybudowania grobu granitowego w kwocie 8.601 zł. Jest to grób dwustanowiskowy, ale spoczywają w nim tylko zwłoki Z. W..

U E. K. (1) po śmierci matki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, które w okresie pół roku po wypadku były znacznie, a potem stopniowo słabły. Przez krótki czas przyjmowała A., przypisany jej przez lekarza rodzinnego, nie korzystała z terapii psychologicznej ani pomocy psychiatry. Po około roku od wypadku E. K. (1) pogodziła się częściowo ze stratą matki, doświadcza jednak nadal żalu, odczuwa brak rozmowy, doradztwa ze strony matki. Funkcjonuje normalnie, zajmuje się dziećmi i domem, nie wymaga psychoterapii ani farmakoterapii. W. W. (2) doznał w wyniku śmierci matki zaburzeń stresowych pourazowych, które utrudniały mu dotychczasowe funkcjonowanie przez okres około roku. W okresie pierwszego miesiąca zaburzenia te manifestowały się odrętwieniem emocjonalnym i szokiem psychicznym. W. W. (1) zamknął się w sobie ze swoim bólem. W okresie do pół roku po śmierci matki odczuwał brak radości życia, wzmożone napięcie, rozdrażnienie, trudności w komunikacji

i skupieniu. Po około rocznym okresie intensywnej żałoby zaczął wracać do normalnej kondycji psychicznej. Nie korzystał z pomocy psychiatrycznej ani psychologicznej. Objawy stresu pourazowego obecnie ustąpiły. Obecnie nie wymaga leczenia ani terapii.

U A. W. po śmierci matki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, które w okresie pół roku po wypadku były znacznie, a potem stopniowo słabły. Objawiały się poczuciem krzywdy, przewlekłego smutku, apatii, myślami depresyjnymi. Ten stan emocjonalny ograniczył jego aktywność, spowodował izolację, trudności w koncentracji. A. W. nie korzystał z terapii psychologicznej ani pomocy psychiatry. Po około roku od wypadku pogodził się częściowo ze stratą matki, doświadcza jednak nadal żalu, odczuwa brak rozmowy, doradztwa ze strony matki. Funkcjonuje normalnie, zajmuje się dziećmi i domem, nie wymaga psychoterapii ani farmakoterapii.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania stron i świadków, uznając za wiarygodne wszystkie zebrane w sprawie dowody.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna. Powodowie domagali się stosownych kwot na podstawie art. 446 § 4 k.c., a nadto powódka wniosła

o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. oraz zwrotu kosztów pochówku.

W ocenie Sądu Okręgowego skutek śmierci Z. W. sytuacja życiowa jej córki E. K. (1) uległa znacznemu pogorszeniu. Powódka nie była obciążona wszystkimi obowiązkami domowymi, a w szczególności opieką nad małym dzieckiem w pełnym zakresie, gdyż pomagała jej matka. To dzięki jej pomocy powódka mogła pracować zawodowo, przy czym pomoc ta miała znaczną wartość ekonomiczną, skoro po śmierci matki powódka zrezygnowała z pracy zawodowej, gdyż zatrudnienie niania było mniej opłacalne. Praca zmarłej matki miała więc wymierną wartość, odpowiadającą w przybliżeniu wartości wynagrodzenia opiekunki do dziecka. Poza tę wymierną stratą powódka doznała szkód, które są trudniejsze do oszacowania, ale niewątpliwie mają wartość ekonomiczną, a spowodowane zostały jej złym stanem psychicznym. Zaburzenia psychiczne spowodowały niechęć do pracy, apatię, zmniejszenie aktywności życiowej. Szkodą jest też utrata wsparcia psychicznego ze strony matki, a nawet strata osoby, która – jak wynika z zeznań wszystkich świadków – była spoiwem całej rodziny, organizowała wszystkie uroczystości rodzinne, zapraszała wszystkie dzieci

i ich rodziny na święta. Z. W. pomagała finansowo dzieciom, w tym powódce. Po śmierci matki powódka straciła częściowo chęć do życia. Nadal nie potrafili sobie poradzić ze śmiercią matki. Zważywszy na te okoliczności zasadnym było przyznanie powódce odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej w kwocie 30.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo o zadośćuczynienie było zasadne jedynie w części. Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie to ma zrekomensować straty niemajątkowe, krzywdę wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny. Należy przy tym zwrócić uwagę, na dwa odmienne jakościowo żądania. Jeśli wstrząs psychiczny przybiera normalne rozmiary, niemalże tożsame u wszystkich osób dotkniętych śmiercią osoby bliskiej - w postaci cierpień psychicznych

i fizycznych, wówczas kompensata krzywd następuje w oparciu o art. 446 § 4 k.c. W sytuacji, gdy wstrząs psychiczny prowadzi do rozstroju zdrowia powodów, wówczas należały stosować art. 445 § 1 k.c. W przedmiotowej sprawie powodowie nie podnosili żądań i twierdzeń w kierunku wykazywania, że śmierć matki wywołała u nich wstrząs psychiczny wywołujący rozstrój zdrowia. Powodowie podnosili,

że śmierć matki doprowadziła do cierpień psychicznych i fizycznych. Ustalone okoliczności wskazywały, iż przyznanie powodom zadośćuczynienia było zasadne. Sporna była jedynie jego wysokość. Pozwany uznał, iż wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zrekomensują powodom kwoty po 15.000 zł. Powodowie uważali,

iż ta kwota jest zbyt niska, a należy się im dopłata po 100.000 zł, tak aby łącznie otrzymali tytułem zadośćuczynienia kwoty po 115.000 zł.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze,

iż zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, a więc powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, niebędącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. „Wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej (wyrok SN z 4 lutego 2008 roku, III KK 349/07, LEX nr 39507; wyrok

SN z 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Nadto wartość ta winna przynosić poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (wyrok SN z 14 lutego 2008 roku, II CSK 536/07, LEX nr 461725).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia kwoty po 85.000 zł, podnosząc w ten sposób przyznaną dotychczas przez pozwanego kwotę pięciokrotnie. W wyniku śmierci Z. W. powodowie zmienili się, stracili chęć do życia, mieli lęki, kontakt z nimi był utrudniony, trudno im było zaplanować przyszłość. Z zeznań świadków

i powodów oraz z opinii biegłej psycholog wynika, że każde z powodów po śmierci matki doznało zaburzeń psychicznych, które miały wprawdzie różne nasilenie, ale ograniczały w podobnym stopniu codzienne funkcjonowanie pośrednio poszkodowanych. Stan intensywnej, trudnej do zniesienia żałoby trwał przez około pół roku, a dopiero po roku od wypadku powodowie wrócili do normalnego funkcjonowania w relacjach rodzinnych i towarzyskich. Istotne jest, że uczucie żalu i pustki po stracie osoby najbliższej trwa u powodów nadal. Te argumenty i dowody przemawiają za przyznaniem powodom zadośćuczynień w kwotach po 100.000 zł,

a biorąc pod uwagę, że pozwany przyznał i wypłacił dobrowolnie każdemu z nich

z tego tytułu kwoty po 15.000 zł, powództwo podlegało uwzględnieniu w części obejmującej kwoty po 85.000 zł.

Odnośnie odszkodowania obejmującego zwrot kosztów wykonania nagrobka granitowego Sąd Okręgowy wskazał, że spór dotyczył zasadności roszczenia o zwrot połowy wartości tego nagrobka. Pozwany zwrócił powódce kwotę odpowiadającą połowie wydatków za wykonanie grobu, wywodząc, że skoro wykonano grób dwustanowiskowy, to w normalnym związku przyczynowym ze szkodą pozostaje tylko ta część wydatków, która była niezbędna do pochowania bezpośrednio poszkodowanej. Sąd Okręgowy podzielił w tym względzie stanowisko powódki. Jak bowiem zeznali powodowie (protokół elektroniczny z 26.11.2013 – 00:16:58, 00:18:48, 00:25:00) nagrobek (część nadziemna) został wykonany jako pojedynczy, wykonano też jeden napis. Fakt, że w części podziemnej znajdują się dwa miejsca nie wpłynął istotnie na koszt robót, a nadto wynika to z zasad ustalonych przez zarządcę cmentarza. Z tego względu

powódka zasadnie domagała się zasądzenia kwoty 4300,50 zł, ponad przyznaną jej przez pozwanego w toku procesu kwotę stanowiącą wartość pochówku.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe od świadczeń z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...). Odsetki należne były za okres od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody. Skoro pozwany ustalił wartość należnych powodom świadczeń i wydał decyzje o wypłacie w dniu 23 grudnia 2009 roku, to w tym dniu roszczenia były już wymagalne.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu w oparciu o art. 100 k.p.c., a na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. nakazał ściągnąć od stron nieuiszczone koszty sądowe proporcjonalnie do przegranej w procesie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punktach I, II, III w części ponad zasądzone na rzecz powodów kwoty po 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w punkcie V w całości oraz w punktach VII i VIII.

Pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez rażące zawyżenie wysokości zadośćuczynienia i uznanie przez Sąd, że odpowiednimi kwotami zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki powodów są kwoty po 100.000 zł,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 446 § 1 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. poprzez obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów budowy nagrobka w pełnej wysokości, w sytuacji gdy wybudowany nagrobek jest podwójnym.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach I, II, III poprzez oddalenie powództw ponad kwotę 35.000 zł, w punkcie IV poprzez oddalenie powództwa E. K. (2) w całości co do kwoty 4300,50 zł oraz w punktach VII i VIII poprzez rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję zależnie od wyniku sprawy, a nadto o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:** apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. nie jest uzasadniony.

Przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie ma kompensować w formie pieniężnej krzywdę, tj. szkodę niemajątkową na osobie, powstałą w skutek nagłej śmierci osoby bliskiej. Konsekwencją kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia jest wymóg, aby było ono odpowiednie do rozmiaru doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254). Decydujące znaczenie dla ustalenia rozmiaru zadośćuczynienia ma zatem rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, która z reguły będzie tym większa im silniejsza była pozytywna więź emocjonalna pomiędzy zmarłym a jego bliskim dochodzącym zadośćuczynienia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10 (LEX nr 898254) na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim

pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Sąd Najwyższy podkreślił ponadto, że krzywdę trudno jest wycenić oraz, że fakultatywny charakter zadośćuczynienia wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Wskazał także, że każdy przypadek winien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, a rozstrzygnięcie należy opierać przede wszystkim na kryteriach zobiektywizowanych.

Podnieść także należy, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu pierwszej instancji. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sąd drugiej instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd pierwszej instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, lub wyższym niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania (por. m.in. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 53 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2002 roku, V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42, wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 roku, I CK 219/04, LEX nr 146356).

Ugruntowany jest również pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2005/2/40).

Podsumowując, stwierdzić należy, że jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na jego wysokość przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby, może prowadzić do podwyższenia kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny rozważył zatem, czy Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia należnego powodom ustalił i rozważył w sposób wszechstronny wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, a także czy przyznane zadośćuczynienia nie są rażąco zawyżone.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwoty przyznane na rzecz powodów z tytułu zadośćuczynienia nie są rażąco zawyżone i uwzględniają w sposób odpowiedni wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez nich krzywdy. Apelujący powołując się na opinię biegłego psychologa i twierdząc, że rozmiar cierpień powodów nie był zbyt duży i długotrwały zbagatelizował wszystkie negatywne uczucia i cierpienia powodów, które trwają do dzisiaj. Rodzina powodów była bardzo blisko ze sobą związana, a Z. W. była tą osobą, która konsolidowała życie rodzinne. Więzy łączące powodów z matką były bardzo silne. Nie ma racji apelujący twierdząc, że z uwagi na to, że W. W. (1) i E. K. (1) nie zamieszkiwali razem z rodzicami, to więzi ich z matką uległy rozluźnieniu. Z dowodów osobowych wynikają okoliczności przeciwnie. Pomimo, że powodowie są osobami dorosłymi i mają własne rodziny, to po śmierci matki wystąpiły u nich zaburzenia adaptacyjne, utrudniające funkcjonowanie przez dłuższy czas. Powodowie do chwili obecnej odczuwają pustkę, żal i ból po utracie matki. Nie można podzielić stanowiska pozwanego, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia posilkowo można stosować przepisy ustawy z dnia 7 maja 2009 roku o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956-1989 roku, przewidujące świadczenia dla każdego członka rodziny w wysokości 50.000 zł. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. pełni inną funkcję i ma inny cel niż świadczenia przewidziane w powołanej ustawie, zaś jego wysokość zależy od okoliczności konkretnej sprawy i ma rekompensować rzeczywiście poniesioną krzywdę.

Zarzut naruszenia art. 446 § 1 w związku z art. 361 § 2 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, opierając się na zeznaniach powoda,

że nagrobek (część nadziemna) został wykonany jako pojedynczy, wykonano też jeden napis. Sąd Okręgowy trafnie również uznał, że fakt, że w części podziemnej znajdują się dwa miejsca nie wpłynął istotnie na koszt robót, a nadto wynika to

z zasad ustalonych przez zarządcę cmentarza. W apelacji pozwany nie kwestionował takich ustaleń Sądu Okręgowego. Twierdził natomiast, że Sąd Okręgowy nie przeprowadzając postępowania dowodowego, opierając się jedynie na twierdzeniach powódki, zasądził zwrot kosztów podwójnego nagrobka. Taki argument jest całkowicie chybiony, ponieważ na rozprawie w dniu 26 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy przeprowadził dowodów z przesłuchania powodów

w trybie art. 299 k.p.c. i wobec braku dowodów przeciwnych, uznając zeznania powodów za wiarygodne, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, że wykonano pojedynczy nagrobek.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznając, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 § 1 k.p.c.

w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Apelacja pozwanego została oddalona w całości.

W związku z tym Sąd Apelacyjny zasądził od apelującego na rzecz powodów z tytułu kosztów postępowania odwoławczego kwoty po 2.700 zł, stanowiące wynagrodzenie pełnomocnika, określone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.